

CZAS

Administracja „CZASU” w Krakowie i urzędy pocztowe. **Miejscowa prenumerata** księ garnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Śmidowicz w Sukkimerce, biuro dzienników i ogłoszeń Ignacego Herza przy placu Maryackim l. 9, handel Bajera z Krakowa, biuro drukarni i ogłoszeń Ryńska i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą odcisków drobnym drukiem (*petit*) za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny po 5 ct. — **Nadane** (na 3 stronie od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 ct. za każdy raz). — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmuje des Saints Peres 87 (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoie pod Paryżem, rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu**, pp. A. Oppelk, R. Mosse & Co. (także w Hamburgu, Frankfurtie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelk, R. Mosse & Co. (także w Hamburgu, Frankfurtie n. M., C.), Rymszeder, H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, (tylko prenumeratę pp. H. B. Reichmann & Co.) **w Frankfurcie n. M.** G. L. Daube & Co. **w Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichmann & Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dnawczych przyjdzie, książę nie będzie mógł już teraz korzystać ze szlachetnej i pełnej godności opinii wiernego doradcy, któremu śmierć na zawsze usła zamknęła.

Śmierć tę i znaczenie jej dla katolickiej partii w Niemczech omawia najświeższe breve papieskie, wystosowane do zarządu partii centrum w parlamencie niemieckim a wzywające w gorących i serdecznych słowach członków tego stronnictwa, żeby wytrwali we wspólnej walce razem i nie rozpraszali sił, tak potrzebnych Kościołowi. Zdaje się, że według wszelkiego prawdopodobieństwa spełni się życzenie Ojca św.

Trzy dni trwająca dyskusja finansowa w Izbie włoskiej zakończyła się dla gabinetu Rudiniego pomyślnie. Powodzenie to nie świadczy jednak bynajmniej, żeby rząd obecny posiadał odpowiednią siłę i znaczenie w parlamencie; jest ono wynikiem przypadkowym najpełniejszego zamieszania, jakie panuje między stronnictwami i które wprost tamująco działa na jakąkolwiek zdrową i skuteczną działalność polityczną władzy wykonawczej. Skrajna lewica naprzykład, która zazwyczaj zawzięta i wściekła przeciwko Watykanowi prowadzi walkę, głosowała za Rudinim bez przekonania i bez sympatii i jedynie dlatego, że przeciwko niemu występował Crispi.

Dyskusja ściśle fachowa wywarła jak najgorsze wrażenie na całej prawie prasie włoskiej, która wyraźnie niezadowolona jest z projektów finansowych reform, jakie przedkładał minister Luzzatti. Przebieg posiedzenia był nadzwyczaj burzliwy; z pół godziny licznych przemówień dwa szczególniejsze zwracały uwagę: Crispiego i Rudiniego. Crispi oświadczył, że zadowolnia się zaprojektowanymi oszczędnościami; ciekawo jest tylko barzo, w jaki sposób potrafi być Luzzatti przeprowadzić. Polecał dalej dzisiejszemu prezydentowi ministrów, żeby dbał o włoskie szkoły zagranicą i zaniebadał pod tym względem nie przyczynił się do triumfu Watykanu. Minister wojny nie powinien puszcać się na przekształcanie broni, bo przyczyni się do znacznego podwyższenia wydatków i może być powodem przychylnych finansowych zawiązków; trzeba sobie przypomnieć, że Prusy w roku 1870 zaczęły przekształcać broni, a z wybuchem wojny musiało wszystko pójść na marne. Nie trzeba się ludzi; wojna może nas zaskoczyć już w tym roku; nie czas teraz zmieniać system karabinów.

W dalszym ciągu bronił Crispi poglądów swoich w kwestiach finansowych, swojej polityki afrykańskiej i swojego stanowiska wobec Watykanu, zakończył zaś oświadczeniem, że będzie głosował przeciwko gabinetowi. W odpowiedzi na wywody Crispiego, który między innymi zarzucał rządowi, że pochlebia partii radykalnej, oświadczył Rudini, że nigdy nie pochlebiał i że nie zamierza pochlebiać nikomu, nie ma jednak prawa odrzucać głosów za nim się oświadczających, z jakiegokolwiek powodu. Tym, którzy się burzili na kościelną politykę gabinetu, odpowiada Rudini, że pozostała wierna programowi wolności, tak, jak ona określona jest w ustawach państwa, do których będzie się stosował ściśle i sumiennie. Żadnych ustępstw, żadnych wyzywań i żadnych znieważań obywatelskiej władzy. Rudini wykazywał dalej, że zmiany w zagranicznych szkołach włoskich nie są wcale następstwem dla Watykanu i bronił zaprowadzonych oszczędności w wydatkach na Afrykę, poczem zażądał udzielenia wotum ufności.

Na wniosek Maggiorina Ferrariego uchwalono w imiennym głosowaniu większości 256 głosów przeciwko 96 (46 posłów wstrzymało się od głosowania) następujący porządek dzienny: „Izba, usłyszawszy wyjaśnienia rządu, wyraża gabinetowi zaufanie i przechodzi do porządku dziennego, a poczem przewodniczący odroczył posiedzenie Izby aż do dnia 14 kwietnia.

W sobotę wieczorem odbył się w Paryżu w sali na Elisejsko-Montmartre wielki bankiet, na którym przewodniczył Juliusz Ferry. Skrajne żywioły, Léroudele głównie i zapamiętały agitator Morphy, próbowali zorganizować przed budynkiem hałaśliwą demonstrację przeciwko Ferrerowi; nie udało im się jednak dzięki energicznej interwencji policyj. Ferry mógł bez przeszkody wypowiedzieć wielką mowę i był przedmiotem entuzjastycznych owacji ze strony swoich zwolenników. W bankiecie brało udział 500 osób; zaproszonych było 800; trzysta jednak zlekciało się zapowiedzianych demonstracji i przewidywanej walki ulicznej.

Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Lwów 21 marca.

O obradach 28-mego zgromadzenia delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego przesyłałam wam telegraficzne wiadomości. Zgromadzenie zgabił prezes Rady nadzorczej p. Oktaw Pietruski. Obecnych delegatów 68. Przewodniczącym wybrano p. Augusta Gorayskiego, zastępcą przewodniczącą tego hr. St. Badeniego.

P. Gorayski obejmując przewodnictwo, podziękował zebrany za ponowny dowód życzliwości, okazały mu wyborem — i zaprosił zebranych, ażeby oddali hołd pamięci nieodżałowanego Wł. hr. Russockiego, b. prezesa Towarzystwa. Zgromadzenie wysłuchało słów przewodniczącego, powstawszy z miejsc, a objaw ten zapisano w protokół.

Protokół z czynności poprzedniego ogólnego zgromadzenia przyjęto bez rozprawy.

Na wniosek prezesa Rady nadzorczej uznano za ważny wybór uzupełniający nowego delegata JE. hr. Jana Tarnowskiego z okręgu Nisko-Tarnobrzeg, tudzież wybór zastępcy delegata z okręgu Kalusz Dolina, p. Stanisława Skarżyńskiego.

Po zatwierdzeniu bilansu, rozwinęła się długa dyskusja w sprawie rozszerzenia działalności Tow. na Bukowinę. Wskutek uchwalonego w zasadzie rozszerzenia przyjęto także następujące zmiany statutu:

Paragraf 1 opiewać będzie:

§ 1. Galicyjski Instytut kredytowy ziemski jest stowarzyszeniem większych właścicieli dóbr ziemskich w królestwie Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim i w Księstwie Bukowińskim, w celu dostarczenia kapitałów pod warunkami umiarkowanymi, przez wydawanie pożyczek w listach zastawnych na hipotekę tych dóbr, pod wskazaną w § 12 gwarancją solidarną wszystkich właścicieli dóbr, którzy do Towarzystwa przystąpiłi.

Zmieniono także § 2, który opiewać będzie:

Wszystkie dobra ziemskie, w tabuli krajowej galicyjskiej, w księgach hipotecznych, istniejących przy c. k. sądach krajowych i obwodowych w Galicji i na Bukowinie jako osobne całości tabularne zapisane, przyjęte być mogą do Towarzystwa, je-

żeli Towarzystwo na każdą taką majątność, podług zasad do ocenienia wartości dóbr przyjętych, przynajmniej 500 złr. pożyczkę może.

Do § 16 uchwalono dodatek tej treści, że właściciele dóbr ziemskich na Bukowinie, przystępujący do Towarzystwa, mają opłacać na rzecz funduszu rezerwowego 1% od zaciągniętej pożyczki. § 89 statutu uchwalono w następującem brzmieniu:

Ogólne zgromadzenie Towarzystwa składa się z 69 delegatów, wybranych na lat 6 przez właścicieli dóbr ziemskich, zapisanych w Tabuli krajowej galicyjskiej i w księgach hipotecznych, istniejących przy c. k. sądach krajowych i obwodowych w Galicji i Bukowinie z grona tychże właścicieli, stosownie do osobnego w tej mierze wydanego postanowienia.

Z tych 69 delegatów wypada 63 na Galicję z Wielkim Księstwem Krakowskim, a 3 na Bukowinę.

Do ważności uchwał ogólnego zgromadzenia potrzebna jest obecność 37 delegatów, a jeśli przedmiotem uchwał są zmiany statutu, potrzebna jest obecność 50 delegatów.

Nad powyższym paragrafem rozwinęła się w zgromadzeniu szeroka dyskusja w kwestyi ustanowienia liczby delegatów. Dyrekcyja proponowała siedmiu, po dyskusji jednak uchwalono zgromadzenie liczbę podaną, to jest trzech, zaproponowaną przez delegata Dżianot. Liczba ta później, w razie stwierdzenia potrzeby, powiększona być może.

§ 91 opiewać będzie, jak następuje:

„Rozwiązanie Instytutu uchwała także ogólne zgromadzenie. W takim razie muszą być zwolani na zgromadzenie wszyscy właściciele dóbr ziemskich, zapisanych w Tabuli krajowej galicyjskiej, w księgach hipotecznych krakowskich i w księgach hipotecznych, istniejących przy c. k. sądach krajowych i obwodowych w Galicji i na Bukowinie, a to zgromadzenie postanowi, na jaki cel, dla ogółu pożyteczny, fundusz rezerwy i wszelki inny majątek tegoż Instytutu, pozostający po dopełnieniu ciężących na nim zobowiązań, obrócić może. Do wykonania tych uchwał potrzebne jest zezwolenie Sejmu galicyjskiego i Najwyższe potwierdzenie; przyczem Sejm będzie miał staranie, aby wszystkie zobowiązania Instytutu były dopełnione.

Uchwalono dalej dodatek do § 93 następującego brzmienia:

Dla załatwienia spraw Instytutu kredytowego na Bukowinie mianowany będzie jeden Wydział okręgowy z siedzibą w Czerniowcach, z zakresem działania na całe Księstwo Bukowińskie.

Wreszcie uchwalono zmianę § 2 ordynacyi wyborczej, który opiewać ma:

Właściciele dóbr ziemskich tabularnych w Księstwie Krakowskim stanowią jedno ciało wyborcze i wybierają trzech delegatów i tyluż zastępców. Na wniosek prezesa Dembowskiego udzielono dyrekcyi upoważnienia do poczynienia w powyższych paragrafach zmian stylistycznych, gdyby rzad przy zatwierdzaniu statutu takich zmian zażądał.

Przystąpiono z kolei do następnego punktu porządku dziennego.

Dyrektor p. Rozwadowski przedłożył projekt w sprawie zmiany regulaminu szacowania hipotek.

Uchwalony przez poprzednie zgromadzenie delegatów regulamin szacowania hipotek nie otrzymał Najw. sankcyi z powodów formalnych, a głównie dlatego, że wymieniono w nim prawo propinacyi, jako integralną część hipoteki, co po wykupie prawa propinacyi straciło rację bytu. Obecnie proponuje prezo dyrekcyi wyeliminowanie z regulaminu szacowania ustępów, odnoszących się do prawa propinacyi.

Dodatkowo wnosi dyrekcyja, ażeby miała prawo wysłać do oszacowania hipotek także swego delegata (czego dotąd nie praktykowano), który przy oszacowaniu dóbr przez komisję szacunkową dyrekcyja zastępować będzie. Jeżeli dyrekcyja postanowi wysłać swego delegata, w takim razie za wiadomości o tem przewodniczącemu komisji szacunkowej.

po obszernej dyskusji, w której wzięli udział pp. del. Retinger, Moysa, Pruszyński, Jan hr. Tarnowski, ks. Poniński, hr. Stanisław Badeni, Struszkiewicz, prezes Dembowski, — przyjęto cały regulamin według propozycji dyrekcyi, z drobnymi stylistycznymi zmianami.

Następnie dyrektor p. Rozwadowski wniósł przedłożenie w przedmiocie przystąpienia galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego do Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie.

Celem ułatwienia wypłaty wylosowanych listów zastawnych i zapadłych kuponów, tudzież sprzedaży naszych listów w Krakowie, postanowiono dyrekcyja zawiązać stały stosunek z krakowskim Towarzystwem wzajemnego kredytu. Dyrekcyja tej instytucji oświadczyła ku temu wszelką gotowość, dodając jednak, że żądać musi przystąpienia Towarzystwa kredytowego ziemskiego w charakterze członka. Oceniając względ na przepisy podatkowe, tudzież na postanowienia statutu Towarzystwa wzajemnego kredytu, pozwalające temuż Towarzystwu tylko ze swoimi członkami wchodzić w interes, wnosi dyrekcyja: Wysokie Zgromadzenie raczy upoważnić dyrekcyję, aby w imieniu galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego przystąpiła do Towarzystwa wzajemnego kredytu, zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością, w Krakowie, z udziałem 300 złr.

W ten sposób wyczerpano referaty na porządku dziennym będące.

Del. Dr. Paszkowski postawił po krótkim motywowaniu wniosek następujący:

„Poleca się dyrekcyi, aby w imieniu galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, możliwie w porozumieniu z innymi instytucjami kredytowymi galicyjskimi, wniosła do Koła Polskiego w Wiedniu memoriał z żądaniem o przeprowadzenie w Radzie państwa odpowiadającego słuszości uregulowania w drodze ustawodawczej sprawy rozdziła licytacyjnej ceny kupna oraz kucynie sprzedanej nieruchomości między wierzycieli hipotecznych.

Wniosek ten również bez rozpraw przyjęto, poczem przystąpiono do wyboru komisji rewizyjnej.

Wybrani zostali pp.: Gorayski, Żurowski, Vivien, Meciński, Żaba, hr. Stanisław Badeni i Paszkowski.

Z kolei przystąpiono do załatwienia petycji.

Nad petycją urzędników Towarzystwa o pro wizoryczne podwyższenie plac przed reorganizacją etatu wnosi komisja rewizyjna (ref. hr. Stanisław Badeni) przejść do porządku dziennego, polecając dyrekcyi przedłożyć projekt reorganizacji etatu urzędników.

Po rozprawie, w której del. Retinger usłnie

przemawiał za petentami, uchwalono wniosek komisji rewizyjnej.

Petycję p. Bilińskiego, właściciela Hnty obedińskiej, o odpisanie zaległych rat, wskutek szkód przez pożar zrządzonych, załatwiono odpisaniem kwoty 3000 złr. wraz z odsetkami zwłoki.

Na dzisiejszem posiedzeniu zażądał głosu p. Wolfartha, który na podstawie dyskusji, przeprowadzonej na poufnym posiedzeniu i zapadłej na niem jednomyślnej uchwały, postawił wniosek następujący:

„Zgromadzenie, uznając w zasadzie potrzebę uregulowania pensyi członków dyrekcyi, poleca komisji rewizyjnej, ażeby na przyszłym ogólnym zgromadzeniu odpowiedni projekt przedstawiła.

Uchwalono jednomyślnie bez rozprawy.

Z kolei referował deleg. T. Żurowski szereg petycji. Zgromadzenie ze względu na cele humanitarne Tow. wzajemnej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego, przyznało mu wyjątkowo, jako częściowy zwrot straty, poniesionej przez niezgłoszenie do wypłaty wylosowanych listów zastawnych (własność Towarzystwa stanowiących), kwotę 220 złr.

Po załatwieniu petycji przypomniał prezes Dyrekcyi p. Dembowski sprawę 50-letniego jubileuszu Towarzystwa.

Następnie złożył prezes Dyrekcyi oświadczenie następującej treści:

„Gdy Dyrekcyja żadnego podania o podwyższenie plac nie wniosła, a wedle dotychczasowej praktyki podobne sprawy bez odsyłania do komisji rewizyjnej na poufnych posiedzeniach delegatów załatwiane były, przeto upraszam, ażeby z dyskusji nad wnioskiem p. Wolfartha moją osobę tuż wypłóczyli. Albowiem przyjmując z wyboru współwładztwo urzędów w Towarzystwie i spełniając go sumiennie, nie chcę, aby pracę moją ważono na guldeny i centy. A zatem upraszam, aby wniosek p. Wolfartha cofnięty został.

Do tego oświadczenia przyłączył się pp. Stanisław Gniewosz, wiceprezes Dyrekcyi, oraz Antoni hr. Golejewski, w imieniu własnem i reszty członków Dyrekcyi.

W skutek powyższych oświadczeń zarządził przewodniczący napowrót posiedzenie poufne.

Po posiedzeniu poufnem uchwalono jednomyślnie na wniosek p. del. Abrahamowicza reasumę uchwały, powziętej co do wniosku p. Wolfartha.

Prezes Dyrekcyi p. Dembowski złożył w jej imieniu podziękowanie delegatowi za załatwienie sprawy w ten sposób, jak to się stało, poczem na dalszy wniosek p. Abrahamowicza, zgromadzenie uchwalilo formalne cofnięcie wniosku p. Wolfartha, uważając go jako nie był.

W kwestyi obchodu jubileuszu uchwalono na propozycję del. Łuńskiego i go pozostawić Dyrekcyi postanowienie, czy zamierza urządzać obchód jubileuszu, czy też go zaniechać, poczem przewodniczący zamknął obrady zgromadzenia.

Pogrzeb Windthorsta.

Hanower 18 marca.

Pociąg kolei przybył tu ze zwłokami s. p. L. Windthorsta o godzinie 2ej rano. Trumnę ustawiono w pokoju książęcym. Na trumnie składano wciąż wieńce. Pomiędzy innymi złożyła rodzina królewska hanowerska przepyszny wieniec. O godzinie 8 1/2, rozpoczął się obchód pogrzebowy. Wokół trumny stanęli deputacy. Kondukt pogrzebowy prowadził ksiądz biskup hildesheimski. Na czele postępowali reprezentanci cesarski adjutant przybyczy Billow.

Dalej, oprócz rodziny zmarłego, postępowali centrum, deputacy licznych stronnictw, dostojnicy, jak naczelny prezes Bennigsen i inni, oraz liczne deputacy i niezliczone tłumy ludu. — O godzinie 10 1/2, przybył kondukt do kościoła Panny Maryi, przebiegnie udekorowanego. Nabożeństwo żałobne odprawił X. biskup hildesheimski. Mowę pogrzebową powiedział wikaryusz generalny; na chórze chór śpiewaków wykonywał śpiewy żałobne. Po czelem biskup pobłogosławił zwłoki i spuszczono je do krypty przez wielkim ortalnem.

Do tego dodać należy, że udział duchowieństwa był bardzo wielki. Ze wszystkich stanów reprezentacy Towarzystw i związków akademickich z chorągiewami. Pomiędzy niemi polskie stowarzyszenie „Jedność“ z Dortmundu w czerwonych krakusach i z chorągwią. Reprezentant księcia Kumblerlandzkiego szedł zaraz za trumną, za nim po słowie, ale z małym wyjątkiem prawie tylko z centrum, którzy się w komplecie stawili. Koło polskie sejmowe reprezentowały prezes Leon Czarniński i poseł Józef Grabski; Koło zaś parlamentarne prezes tegoż ksiądz Ferdynand Radziwiłł oraz postowie ksiądz Zdzisław Czartoryski i hr. Hektor Kwilecki, którzy po nabożeństwie oddali w domu żałoby adres kondolencyjny Koła polskiego.

Adres ten brzmiał:

W ciężkim nawiedzeniu, jakim dotknęła wola Boska dom Waszej Ekscelencyi czują Koła polskie w parlamencie i sejmie pruskim potrzebę stanąć wobec Waszej Ekscelencyi z wyrazami najszerszego współczucia, płynącego z głębi duszy.

Nie ośmielamy się występować z pociechą tam, gdzie tylko Bóg Wszemwładny uczynić to może, ale nie możemy powstrzymać się od wyrażenia, że Waszej Ekscelencyi maż i najwspanialszy przyjaciel w życiu, także i dla nas, swych towarzyszy, w ciężkich walkach całego szeregu lat był w każdej przygodzie wypróbowanym, nigdy nie chwiejnym przyjacielem, pomocnikiem i dzielnym przodownikiem. Chętnie, ilekroć się do tego nadarzyła sposobność, dawaliśmy mu za życia pełne dowody naszego szacunku i miłości. Ciężko strapieni i my czujemy żalobę z powodu Jego śmierci, a ślubując zachowywać pamięć Jego jako nigdy niewygasającą i umacniającą podjęte po wsze czasy w czei należyte, prosimy Boga z głębi serca, aby drogiego zmarłego raczył przyjąć do światłości wiekielnej, zaś na Waszą Ekscelencyję i dom złać pociechę, siłę i błogosławieństwo do zniesienia ciężkiego brzemienia, którem święta Jego wola Waszą Ekscelencyję obarczyła.

W najgłębszym szacunku Waszej Ekscelencyi itd. (Następują podpisy wszystkich posłów polskich tak na sejmie, jak parlamencie).

Do frakcyi zaś centrum w Izbie poselskiej wysłało Koło polskie adres następujący:

„Wiele szanownej, zaprzyjaźnionej frakcyi centrum wynurzają niżej podpisani szczerze i z głębi serca pochodzące współczucie z powodu niespodziewanej śmierci jej czcigodnego przywódcy i nieodżałowanego szermierza.

„Cios ten nie tylko uznajemy, ale i odczuwamy, ponieważ wielki zmarły w politycznej swej działalności nie tylko z nami w wspólnej walce o dobro Kościoła szedł ręką w rękę — ale nadto nam w dążnościach naszych oddzielnych był wernym, doświadczonym a zawsze ochoczym doradcą, pomocnikiem i przyjacielem. Był on Niemcem w najszlachetniejszym słowa tego znaczeniu, który według hasła: „za prawdę, wolność i prawo“ umiał w innych uszanować to, co jemu samemu było cennem i drogiem.

„Wzruszeniu do głębi duszy ciężką stratą, jaką poniosło centrum, nie taimy bynajmniej, że i dla nas zagasła jasna pochodnia w życiu politycznym i że utraciliśmy najlepszego przyjaciela w utrapieniu wielokrotnem. Połączeni wspólną żałobą, po dajemy Panom naszą dłoń, by nad grobem zgasił sobie słubować, że pamięć Jego zachowamy zawsze w czei w jak najwyższej. Niechaj s. p. Ludwikowi Windthorstowi przyswieca światłość wiekielna, Pan Bóg niech ośłania i wzmacnia stronnictwo centrum.

(Następują podpisy).

KRONIKA.

Kraków 23 marca.

— **Nabożeństwo żałobne** za spókoj duszy s. p. hr. Artura Potockiego odbędzie się jutro we wtorek dnia 24 b. m. w kościele św. Barbary o godzinie 10 przed południem, ponieważ w rocznicę zgonu (26 marca) żałobna Msza św. odprawiona być nie może.

— **Zapiski osobiste.** JE. Jan hr. Tarnowski, uproszony przez Wydział krajowy, przyjął obowiązki delegata Wydziału przy budowlach około regulacji Trześniówki w powiecie tarnobrzeskim. Dotychczasowy delegat p. Zdzisław hr. Tarnowski ze względu na zdrowie udał się na dłuższy pobyt do Egiptu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro we wtorek dnia 24 b. m. Na porządku dziennym rozprawy budżetowe i zatwierdzenie oferty na budowę teatru.

— **Komisja teatralna** odbyła w sobotę posiedzenie w sprawie przyjęcia oferty na budowę teatru. — Przedwzyskaniem po przedstawieniu przez podkomisję rezultatu złożenia ofert, komisja uchwałała przedstawić Radzie wniosek o przyjęcie do wiadomości oświadczenia p. Majera, że odstępuje od oferty, wniesionej dnia 3 marca b. r. Podkomisja przedłożyła terno, z którego komisja mogłaby wybrać oferenta; w terno wchodził pp.: 1) Miarczyński, 2) Strzyński i 3) Uderski. W głosowaniu na 14 obecnych otrzymał p. Miarczyński 7 głosów, p. Uderski 5 głosów i p. Strzyński 2 głosy. Wobec tego postanowiła komisja przedłożyć na jutro posiedzeniu Radzie do zatwierdzenia ofertę p. Miarczyńskiego.

— **Wystawa Towarzystwa Sztuk pięknych**, którą zwiędziła przez dzień wczorajszy kilka tysięcy osób, a na której wieczorem znajdował się, można powiedzieć, cały Kraków, będzie przez cały Wielki tydzień zamknięta, tak dla zbliżających się świąt Wielkanocnych, jakoteż i dla wysyłania dzieł sztuki, przeznaczonych do działu polskiego na wystawie berlińskiej. Otwarcie wystawy nastąpi dopiero w Wielki poniedziałek, którego to dnia sale Towarzystwa będą nawet wieczorem oświetlone elektrycznie.

— **W Kole artystyczno-literackim** z powodu 10-letniego istnienia tej sympatycznej instytucji od była się wczoraj wieczór wspólna uczta, w której wzięło udział kilkudziesięciu członków. Pierwszy toast na dalszą pomyślność i rozwój Koła wniósł w serdecznych słowach czcigodny prezes p. Juliusz Kossak, poczem szedł długi szereg wierszem i prozą, a z werną i humorem wypowiedzianych toastów.

— **Z teatru.** Jutro we wtorek przedstawioną będzie po raz piąty ulubiona komedia pp.: Ruszkowskiego i Abrahamowicza p. t. *Teść*, która zawsze liczną publiczność zgromadza w teatrze. — Będzie to ostatnie przedstawienie przed świątami.

— **Poranek muzyczny** u pani Salomońskiej odbył się wczoraj, jak zwykłe, wśród liczego udziału publiczności; z programu podniósł wypadu grę panien: Lisowskiej, Ciechanowskiej i Fischerówny, które obok techniki, znacznie rozwiniętej, wykazywały poczenie rytmiczne i zrozumienie autorów takich, jak: Beethoven, Chopin, Rubinstein i t. p. Panna Kohn, uczennica p. Mireckiego, wykazała dobrą szkołę, a pp. Hock i Stingl nadali trini Rubinsteinu i sonacie Beethovena grą skończoną prawdziwie artystyczną cechę.

— **Przeniesienia.** P. Namiestnik przeniósł nadzinięra, Wiktora Korneckiego ze Złoczowa do Jasła i inżynierów: Piotra Pindelskiego z Jasła do Lwowa i Adama Rajskiego ze Lwowa do Złoczowa.

Dyrekcya poczt i telegrafów pozwoila na zamianę miejsc służbowych asystentom pocztowym: Antoniemu Getterowi w Krakowie i Stanisławowi Getterowi w Stanisławowie.

— **Komitet centralny** wyborczy dla Galicji wschodniej odbył we czwartek ostatnie plenarne posiedzenie pod przewodnictwem ks. Sapiehy. Po wyczerpaniu porządku dziennego, książę prezes wyraził imieniem komitetu uznanie dla sekretarza tegoż, mecenasa Dra Skałkowskiego, którego czynność w komitecie była istotnie niezmiernowadną.

— **Budowa gmachu Banku krajowego.** Dziś w południe odbywa się w sali obrad Wydziału krajowego narada w sprawie budowy gmachu do Banku krajowego. W naradzie tej pod przewodnictwem Marszałka ks. Sanguski biorą udział członkowie Wydziału krajowego: A. Chamiec i Edward Jędrzejowicz; dyrektorem Banku krajowego: Dr Zgorzelski i Dr Domaszewski, oraz architekci: Juliusz Hochberger i Julian Cybulski.

— **Oddział św. Jadwigi**, utworzony został we Lwowie, a celem jego jest opieka nad sługami płci żeńskiej, pod względem moralno-religijnym, intelektualnym i materialnym. Inicjatywą do założenia oddziału dało „Bractwo Najśw. Panny Kr. Pol.“, którego promotorem jest X. Arcybiskup Isakowicz. Srodki, za pomocą których oddział cel swój osiągnąć zamierza, są następujące: 1) zakładanie szkół wyłącznie dla służby i wypoczywalni książek; 2) utrzymywanie zakładu dla służby; 3) wynagradzanie służb, oznaczających się wzorowem prowadzeniem; 4) pośredniczenie w stręczeniu służbom miejsc. Przewodniczącą zarządu jest J. hr. Mniszechowa, zast. przewodniczącą p. A. Hausnerowa, a sekretarką p. M. Zielińska.

— **Kondolencya.** Wskutek uchwały delegatów Towarzystwa kred. ziemsk. we Lwowie udał się onegdaj przewodniczący zebrania p. August Gorayski do pałacu na Zielonem, aby hr. Russockiej i rodzinie wyrazić współczucie z powodu bolesnej straty, jaką kraj i Towarzystwo kredytowe poniosło przez przedwczesny zgon długoletniego i zasłużonego prezesa Towarzystwa s. p. Włodzimierza hr. Russockiego.

— **Wypadek kolejowy.** P. Włodzimierz Świąciecki, urzędnik kolejowy w Skolem, brat lwowskiego adwo-

kata, dozorując dnia 18 b. m. robotników, zajętych przy przesuwaniu wagonów ciężarowych, spostrzegł, że jeden z wozów tak szybko toczy się po szynach, że zachodzi obawa, aby, wpadłszy na inne wozy, nie pogrochotał ich. Świąciecki chciał zapobiedz temu, a że nie było ludzi, którzyby mogli powstrzymać rozpędzony wagon, chwycił sam za drąg hamulcowy i sam starał się zahamować wagon, lecz uderzywszy się o latarnię, padł pod koła wozu tak nieszczęśliwie, że prawą nogę koło przejechało mu całkiem i kości zgnuchotało, drugą zaś niebezpiecznie skaleczyło. Nieszczęśliwego przewieziono do Lwowa, gdzie onegdaj w szpitalu odcjęto mu prawą nogę.

— **Kolbuszowa.** Od 28 lutego do 14 marca odbywała się w tutejszym kościele parafialnym misja pod przewodnictwem XX. Redemptorystów z Mościel. Tysiące ludu tak z parafii, jakoteż i z dalszych okolic, nie uważając na zle drogi i wody, spieszyło słuchać nauk misyjnych; od świtu do późnej nocy tłum ludu zapalał kościół wewnątrz i cmentarz. X. Zubiński, misionarz, korzystając z sposobności, miał 3 konferencye rekolekcyjne dla tutejszej inteligencji. Wszyscy obecni słuchali z wielką korzyścią nauk, a znaczna część panów i pan przystąpiła do spowiedzi wielkanocnej. Troskliwy o moralny stan swej parafii X. prałat Rucza jeszcze w lecie zeszłego roku urządził taką misję dla dziatwy w swojej parafii. To też parafianie odwdzięczając się swemu pastelowi za gorliwość o dobro moralne, składają podziękowanie X. prałatowi Rucze i dodają, że wydatki wielkie przy tego rodzaju uroczystościach sam z własnej kieszeni pokrył.

— **Najwyższa Rada sanitarna** zaleciła Ministerstwu oświaty założenie instytutu higieny na wszystkich uniwersytetach, zaprowadzenie wykładów higieny i przyjęcie higieny, jako przedmiotu do egzaminów, szczególnie dla lekarzy powiatowych i miejskich.

— **Fotografowanie zmarłych** zabroniło ministerium spraw wewnętrznych, dowiedziawszy się, że niekiedy zwłoki dzieci przynoszone bywają do zakładów fotograficznych, albo że fotografowie zdejmują portrety zmarłych na choroby zaraźliwe i z pokoi, w którym leżą zwłoki, roznoszą chorobę dalej. Dotychczas rozporządzenie brzmia, jak następuje: „Przenoszenie zwłok do pracowni fotograficznych zabrania się. Również zabrania się fotografowania zmarłych na choroby zaraźliwe. Wyjątek stanowią zdjęcia fotograficzne, w celach policyjnych i sądowych zarządzone przez powołane do tego władze. Fotografowanie zwłok osób zmarłych na choroby niezaraźliwe może być dopuszczane tylko za specjalnem zezwoleniem lekarza odbywającego pośmiertne oględziny.

— **Farkas**, znany z procesu o oszustwo loteryjne, został w ostatniej instancyi skazany na 5-letnie więzienie.

— **Z Warszawy** donoszą: Sprawa Skublińskiej, morderczyni dzieci, na zasadzie skargi apelacyjnej obroncy jej, adwokata przysięgłego Stanisława Kijewskiego, oraz protestu prokuratora będzie ponownie sądzoną w dniu 23 b. m. w izbie sądowej. Komplet sądcy stanowią: przewodniczący: prezes 2 departamentu karnego rz. r. St. Markow, członkowie W. Litke i W. Kostyr. Oskarżenie ma podtrzymać wotawrzysz prokuratora izby K. Postowski. Przypuszczać należy, jak donosi *Warsz. Dziennik*, iż sądenie sprawy potrwa dwa dni. — W sprawie o zabójstwo Wisnowskiego, adwokat przysięgły Teodor Stenger upoważniony został przez oskarżonego Bartenięgo do wniesienia skargi apelacyjnej od wyroku sądu okręgowego do izby sądowej tutejszej i stawiania w tejże izbie.

— **Ks. Bismarck** zamierza podobno w najbliższym czasie siłą osiąść w Berlinie. Prateraktuje już o zakupno dwóch domów przy ul. Królowogrodzkiej i zamierza 30 pokoi urządzić po książęcu.

— **Samobójstwo carskiego adjutanta.** Z Petersburga donoszą, że adj



(796)

Nabożeństwo

za spókoj duszy ś. p.

ARTURA hr. POTOCKIEGO

odbędzie się

już we wtorek dnia 24 marca 1891 r.

w KOŚCIELE Św. BARBARY

o godz. 10 przed południem,

ponieważ w rocznicę zgonu (26 marca) żałobna msza św. odprawiona być nie może.

KSIEGARNIA
Spółki Wydawniczej Polskiej
w Krakowie

otrzymała na skład główny:

Katalog rękopisów

MUZEUM KS. CZARTORYSKICH,

opracowany przez

Dr. Józefa Korzeniowskiego.

Wyszło zeszytów trzy, obejmujących opis 728 rękopisów. — Cena każdego zeszytu 1 złr. 50 ct. [789-13]

Ostrzeżenie.

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić Wielmożnych Panów Badowniczych i Właścicieli domów, iż pan **Wiktor Lubliner** nie został upoważniony do zawarcia umów na roboty stawiania pieców kaflowych przezemnie, przez co więc za wykonania jego odpowiedzialności na siebie nie biorę. (746-1-2)

Karol Duda, właściciel fabryki pieców kaflowych w Bielsku.

PIEKARNIA JÓZEFA BARTLA

w Krakowie, ulica Szewska Nr. 28, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia dzisiejszego wypiekać będzie stale codziennie świeży chleb razowy czysto pszenny, wolny od drożdży i kwasów, ściśle według recepty **Dra Grahama**.

Przytem ma zaszczyt polecić swe dobre pieczywa, jakoto: **chleb razowy czysto zżni, chleb czysto zżni** na mleku, a przy zbliżających się świątach **jajeczniki** masłane.

Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotną pocztą, uprasza się tylko o dokładny adres: **Piekarnia Józefa Bartla** w Krakowie, ul. Szewska Nr. 28. (744-1-6)

Karol Duda,

właściciel fabryki pieców kaflowych w Bielsku,

poleca Wielmożnym PP. Inżynierom, Budowniczym i Właścicielom domów swój wyrób, wykonywany według najnowszych wzorów, w kolorach białych i ciemnych, odznaczający się wielką taniością i rychłem skutecznieniem zamówień. (747-1-3)

Zamówienia wszelkie przyjmuje firma **Henryk i Artur Lorie**, skład materiałów budowlanych w Krakowie przy ul. Gertrudy Nr. 14.

M. Beyer i Spółka,

Handel płócien i bielizny gotowej

w Krakowie, Sukiennice L. 12 i 13,

naprzeciw kościoła N. P. Maryi,

otrzymali na sezon wiosenny i letni w bardzo wielkim wyborze **parasolk damskie i dziecięce** oraz **parasole na deszcz**, następnie:

staniki damsk., sukienki dla panienek i ubranka dla chłopczyków trykotowe — również: **pończochy damskie i dziecięce**, oraz **skarpetki męskie**.

Polecamy również bardzo wielki wybór **bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej, bielizny stołowej, i płótna krajowe i zagraniczne** po najtańszych cenach. (795-1-3)

Wielkie widoki wygrania, najwięk. pewność!

Zaproszenie do udziału w losowym utworzonego w budapeszt. Towarzystwa akcyj. bank. grupa E na 1050 państw. i austr. węgier. stemplem zapożyczonych losów prywatnych. Przeszło 4 miliony wygranych, b. korzystna kombinacja, znakom. widoki wygrania, a tylko 2 złr. 50 ct. miesięcz. wpłaty. Grupa D na 100 wielk. odsetkowych losów państw. przeszło 11 milionów wygranych, miesięczna władka 10 złr. i inne korzyst. kombinacje. Agenci będą przyjęci pod korzyst. warunkami. — **Budapester Bankvereins-Aktion-Gesellschaft**, Budapest, Elisabethplatz Nr. 18. (745-1-3)

Dla gospodarstw i rolników polecam po najtańszej cenie

superfosforany

i inne środki nawozowe. (449-20-20)

Albert Haas, Spedition

und Commission Bbf. Oderberg.

Członkami Drukarz „Czasu”

KSIEGARNIA KATOLICKA

Dr. Wład. Miłkowskiego

w Krakowie

otrzymała już nowość co tylko

wydana w Paryżu:

La vie

de Saint Ignace de Loyola

par

le P. Charles Clair, S. J.

z wieloma ilustracjami, in 4to,

w ozdobnej oprawie.

Cena 15 złr. w. a. (699-7-7)

Osoba z znacznej inteligentnej rodziny, w średnim wieku, która może wykazać się świadectwem — poszukuje umieszczenia do zarządu domu. — Zgłoszenia przyjmuje pod liter. **A. B.** poste restante **Tarnopol**. (740-2-4)

W majątku Rożnowo

pod Obornikami w Ks. Poznańskim, są wolne 2 posady wolontaryuszów. Zgłoszenia uprasza się tamże nadesłać. (629 2-3)

Koniak

Wynaleziony z wino wódki, mały destylator, od najczystszej jakości, 4 butelki za 6 złr. albo 3 litry za 4 złr. — **Benedykt Berti**, właściciel dóbr samk. Gólsch przy Gólschitz, Stryja. (2483-50-)

Parę tysięcy drzew akacyowych,

mających średnicy 2 do 6 ctm., wysokości 2 do 4 mtr., w cenie za sztukę 20 do 50 ct., jest do nabycia (786-2-3) w Zarządzie dóbr Rudnik.

OSTATNI WYNALEZEK

NAJDELKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37

PARIS

Mydło Ixora nie tylko się zaleca wykonywaniem i trwałością, ale nadto posiada szczególną własność: spęcznia zmraszczek. Łagodzi i bieleń powłokę ciała i nadaje jej polską młodość. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie. (114-20-)

PAPIER FAYARD et BLAYN

Przeszło SZEŚCZDZIESIAT LAT POWODZENIA świadczą o skuteczności leczenia: **katarów, reumatyzmów, irytacji płuc, bólei, zwichnięć, ran, oparzeń, nagłowotów, odgnowotów** pomiędzy palcami i odmożoń. (118 19-)

Dostać można we wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręcznego podpisu).

H. Fritsch w Krakowie, na Małym Rynku.**Glazura do podłóg**

Aloizego Keila w Wiedniu, znakomite zapuszczenie miękkich podłóg.

1 wielka faszka 1 złr. 35 ct., 1 mała faszka 68 ct.

Pasta woskowa

najlepszy i najprostszy środek do zapuszczania parkietów. Puszka 60 c.

Posiada zawsze na składzie (622-3-12)

H. Fritsch w Krakowie, na małym Rynku.**SZPRYCOWANIE MATICO**

PP. GRIMAUD & Co, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskich rośliny **Matico** spryskane to załatwiają sobie w przeciągu kilkunastu godzin wszystkie wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najporczywsze rzeżęgi. W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

W KRAKOWIE w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (129-10-18)

Kemmerich**PEPTON MIĘSNY,**

najlepszy środek pożywczy i wzmacniający dla zdrowych i chorych.

Wyciąg mięsny

dla każdej kuchni niezbędny.

Zgęszczony bulion

poleca się dla każdego dom. gospodarstwa.

Najlepszy towar jest zawsze najtańszym.

SCHÜLKE & MAYR w HAMBURGU,

główni zastępcy Towarzystwa Kemmerich dla Niemiec, Austrii, Węgier, Skandynawii i Rosji. (481-4-20)

Papier z fabryki Braci Wiatkowski w Białym.

Gospodarz,

kawaler, teoretycznie i praktycznie w tym zawodzie wykształcony, poszukuje posady w większym majątku. Zgłoszenia przyjmują pod lit. **N. 2.** poste restante **Kraków**. (787-3-3)

POSZUKUJE SIĘ

bardzo dobrej **kucharki** na wieś, oraz **pokojowej** pięknie koszące męzkie prasujące. Bliższa wiadomość przy ulicy Batorego pod Nr. 4, na dole, codziennie między godziną 7—9 zrana. (732-3 3)

Oficyalista prywatny

kawaler w wieku 30 lat, z praktyką 15-letnią w Galicji i zagranicą poszukuje posady ekonomu lub pisarza prowentowego, pod skromnymi warunkami. Posiada chlubne świadectwa i może każdego czasu objąć posadę. Zgłoszenia przyjmują pod lit. **S. W. Kraków**, ul. Wielopole L. 7. (717-3-3)

Nauka rolnictwa w uniwersytecie w Lipsku.

Półroczne latowe rozpoczyna się 15 kwietnia, początek odczytów 27 kwietnia. Programy, tudzież szczególne dla nauki rolnictwa sporządzone spisy odczytów, rozsyła podpisany, który także najchętniej udzieli wszelkiej bliższej żądanej wiadomości. (429-2-2)

Dr. W. KIRCHNER,

zw. p. profesor, dyrektor zakładu rolniczego w uniwersytecie w Lipsku.

Wiedeń — „Hôtel Métropole“.

RINGSTRASSE, FRANZ-JOSEFS QUAI.

Wielki pierwszorzędny hotel.

900 pokoi i salonów (od 1 złr. wwyż), winda osobowa, czytelnia z dziennikami wszelkich krajów (także „Czas“). Wspaniałe podwórza ozdobne. Kapiela Dunajowa i biuro telegr. w hotelu. Stacja tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie niższe ceny. [145-23-104]

L. Speiser.

Najsukuteczniejsza przeczyszczająca woda gorzka**FRANCISZKA JÓZEFA**

polecona przez pierwszorzędných słynnych lekarzy z powodu swego pewnego, a przytem łagodnego skutku, dosyć przyjemnego smaku, a także przy ciągłym używaniu bez przykrych następstw. — Mała dawka. — **Sprzedaż wszędzie.** (2493 10 15)

Dyrekcya w Budapeszcie.

„Z Tryestu“

Ziemniaki maltańskie, świeże, paczka pocztowa 5 kilogr. złr. 1-50
Jabłka rajskie, świeże, koszyk pocztowy 5 „ „ 2-30
Karczochy „ „ 5 „ „ 2-80
Jabłka stołowe z Modeny „ „ 5 „ „ 2-50
Gruszki stołowe z Werony „ „ 5 „ „ 3-—
rozsyła opłatnie z opakowaniem za zaliczką (316-4-4)

GIOV. MUZZATI w TRYESTIE.

Cennik wszelkich towarów kolonialnych i owoców południowych na żądanie darmo i opłatnie.

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli **Apophu i **kubeba**. Czynniki niepotrzebne używanie wszelkich szparycowań i w przeciągu dni trzech uleca wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżęgi, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni arynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno odrudowanym nazwiskiem. —**

SEAD w PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

W KRAKOWIE w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (132 8 35)

Naturalna MARIENBADZKA SÓL ZDROJOWA

w kształcie proszku

wytwarzana przez wyparowanie z najobfitszego źródła leczniczego w Marienbadzie, zawiera wedle rozbioru prof. **Dra Ernesta Ludwiga** wszelkie składniki słynnych Marienbadzkich źródeł leczniczych: **Kreuzbrunn** i **Ferdinandsbrunn**.

Przez kliników i lekarzy skutecznie używane: w **wyżłoci** i **stłuszczeniu wewnętrznym przyrządów, zatkanu stoła, cierpieniach hemoroidalnych, chorobach nerek, wstrząsach, siedzących przyrządów moczowych, cukrzycy, przewlekłym reumatyzmie i w szeregu chorób kobiecych.**

Naturalna Marienbadzka sól zdrojowa, krystalizowana, znakomity środek wzmacniający przy wszystkich kuracjach z rozwalniającymi wodami mineralnymi i łagodnie działający środek przeczyszczający. Obie sole zdrojowe w oryginalnych faszach po 125 i 250 gramów.

Marienbadzki kreuzbrunn, w paczkach, zawierających naturalną Marienbadzką sól zdrojową (w proszku) w dawkach.

Marienbadzkie pastylki drojowe przeciw zatkanu stoła i nierównowadze trawieniu jak gładzie, kwasnemu odbijaniu, gnieniu żołądka i t. p. W oryginalnych pudełkach.

Do nabycia we wszystkich handlach wód mineralnych, składach aptecznych i w większych aptekach. (52-20-36)

WARZELNIA SOLI MARIENBAD (w Czechach).

G. K. AUSTRYACKIE KOLEJE PANTWOWE.**WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY**

ważny od 1 października 890 z

Odjazd z Krakowa (Podgórze):			Przyjazd do Krakowa (Podgórze):		
6-15 rano	(poc. miesz. Nr. 7) z Krakowa (K. K. L.)	do Oświęcim, Wiednia.	5-42 rano	(poc. osobow. Nr. 317) do Podgórze-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, N. Sęca
6-35 „	(poc. miesz. Nr. 354) z Podgórze-Płaszowa (poc. miesz. Nr. 354) z Podgórze-Bonarki		6-02 „	(poc. miesz. Nr. 2432) do Krakowa (K. Półn.)	
9- „	(poc. miesz. Nr. 2433) z Krakowa (K. Półn.)	do Żywca, Zwardonia, Bielska, Wiednia, N. Sęca, Orlowa, Chyrowa, Stryja.	6-30 „	(poc. osobow. Nr. 6) do Krakowa (K. K. L.)	
9-37 „	(poc. osobow. Nr. 312) z Podgórze-Płaszowa (poc. osobow. Nr. 312) z Podgórze-Bonarki		10-19 rano	(poc. miesz. Nr. 358) do Podgórze-Bonarki	z Wiednia, Oświęcim, Żywca.
9-59 „	(poc. miesz. Nr. 2435) z Krakowa (K. Półn.)		10-35 „	(poc. miesz. Nr. 253) do Podgórze-Płaszowa (poc. miesz. Nr. 2434) do Krakowa (K. Półn.)	
2-05 popoł.	(poc. miesz. Nr. 2435) z Krakowa (K. Półn.)		3-47 popoł.	(poc. osobow. Nr. 311) do Podgórze-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja
2-14 „	(poc. miesz. Nr. 356) z Podgórze-Płaszowa (poc. miesz. Nr. 356) z Podgórze-Bonarki	do Oświęcim, Wiednia.	4-03 „	(poc. miesz. Nr. 2438) do Krakowa (K. Półn.)	Chyrowa, Orlowa, Now. Sęca
3-01 „	(poc. miesz. Nr. 356) z Podgórze-Bonarki		4-18 „	(poc. osobow. Nr. 311) do Podgórze-Płaszowa	
6-55 wiecz.	(poc. miesz. Nr. 2431) z Krakowa (K. Półn.)	do Żywca, Nowego Sęca, Chyrowa, Stryja.	8-47 wiecz.	(poc. miesz. Nr. 357) do Podgórze-Bonarki	
7-32 „	(poc. osobow. Nr. 318) z Podgórze-Płaszowa (poc. osobow. Nr. 318) z Podgórze-Bonarki		9-06 „	(poc. miesz. Nr. 357) do Podgórze-Płaszowa	z Oświęcim
7-55 „	(poc. osobow. Nr. 318) z Podgórze-Bonarki		9-38 „	(poc. popoł. Nr. 2) do Krakowa (K. K. L.)	
Odjazd z Tarnowa:			Przyjazd do Tarnowa:		
4-48 rano	(pociąg miesz. Nr. 454) do Orlowa, Suchy, Żywca.		12-15 w nocy	(poc. miesz. Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.	
9-54 „	(poc. osobow. Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.		11-12 przedpół.	(poc. osobow. Nr. 413) z Orlowa, N. Sęca, Chyrowa.	
2-39 popoł.	(poc. osobow. 418) do Orlowa, Now. Sęca, Chyrowa, Stryja.		7-40 wiecz.	(poc. osobow. Nr. 419) z Orlowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.	

Czas podany jest według zegaru pociągów. [2511 90-1]
Roskady jazdy w formacie klasonkowym nabyć można po cenie 5 ct. we wszystkich stacjach i k. aust. kolej państwowych lub u konduktorów.

Bieda Drukarz Sioł Lubuska.